

1897  
Tz

PAŃSTWOWY TEATR ZAGŁĘBIA  
W SOSNOWCU



RYSZARD RUSZKOWSKI

# JADZIA WDOWA

---

3

PREMIERA W SEZONIE 1983/84  
dnia 24 marca 1984 roku

---

Dyrektor i Kierownik Artystyczny

JAN KLEMENS

Kierownik Literacki

JAN PIERZCHAŁA

TEATR ZAGŁĘBIA

w Sosnowcu

ODZNACZONY:

ORDEREM SZTANDARU PRACY I KLASY, MEDALEM KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ, ODZNAKĄ TYSIĄCLECIA PAŃSTWA POLSKIEGO, ŻŁOTĄ ODZNAKĄ ZA SŁUŻONEMU W ROZWOJU WOJEWÓDZTWA KATOWICKIEGO, CZERWONĄ RÓŻĄ „TR”, ŻŁOTĄ ODZNAKĄ HONOROWĄ TPPR, MEDALEM IM. DR. HENRYKA JORDANA TPD



RYSZARD RUSZKOWSKI

# JADZIA WDOWA

KOMEDIA W 3 AKTACH

Opracował:

JULIAN TUWIM

Reżyseria:

ZBIGNIEW ZBROJEWSKI



OBSADA:

**MIECZYŚLAW  
ANTOSIA**

**JÓZEF  
ADOLF**

**BOLEK**

**MELA**

**GAWAŁECKI**

**LICKI**

**BARBARA**

**KRZYSZTOF**

**FELIKS**

**HORTENSJA**

**EUFEMIA**

**JADZIA**

**PISZCZALSKI**

**KOS**

oraz **GOŚCIE**

- **Bogusław Weil**
- **Małgorzata Chryc-Filary**
- **Elżbieta Laskiewicz**
- **Andrzej Śleziak**
- **Adam Kopciuszewski**
- **Krzysztof Misiurkiewicz**
- **Ewa Nijaki**
- **Antoni Jurasz**
- **Jan Klemens**
- **Wiktor Fronczyk**
- **Marta Kotowska**
- **Andrzej Hołaj**
- **Zbigniew Leraczyk**
- **Elżbieta Trojanowska**
- **Zofia Jarończyk**
- **Krystyna Gawrońska**
- **Jolanta Niestrój**
- **Zbigniew Filary**
- **Mieczysław Łęcki**

ADAPTACJA I REŻYSERIA:

**ZBIGNIEW ZBROJEWSKI**

MUZYKA:

**BOGUMIŁ PASTERNAK**

SCENOGRAFIA:

**BARBARA ZAWADA**

CHOREOGRAFIA:

**BOŻENA KOCIOŁKOWSKA**

ASYSTENT REŻYSERA:

**BOGUSŁAW WEIL**

INSPICJENT:

**STANISŁAW EDWARD MOŁEK**

SUFLERKA:

**DANUTA GROCHOWINA**

# RYSZARD RUSZKOWSKI

Autor krótkowwili „Jadzia wdowa” urodził się w 1856 r. w Warszawie, umarł 9 V 1898 r., we Lwowie. Był synem urzędnika, Franciszka. Został aktorem, śpiewakiem, kształcił się pod kierunkiem J. Chęcińskiego. Od 1873 r., był chórzystą Warszawskich Teatrów Rządowych, grywał role epizodyczne, później śpiewał partie solowe w operetkach, jak np. John Styks w „Orfeuszu w piekle” Offenbacha lub Bobinet w „Życiu paryskim”, tego samego autora.

W 1877 r., występował w warszawskim teatrze ogródkowym „Arkadia”, w sezonie 1877/78 w teatrze krakowskim, 1 XI 1879 r., debiutował w teatrze lwowskim i pozostał w zespole do 1889r. Brał udział w wyjazdach zespołu m. in. do Szczawnicy i do Krakowa.

W 1889—93 należał do zespołu teatru krakowskiego, w kwietniu 1894 r., znów występował w Warszawskich Teatrach Rządowych a w październiku tego roku brał udział w występach w Łodzi. W 1894 r., powrócił do Lwowa, gdzie występował do końca życia. Tam też ożenił się ze znaną śpiewaczką Heleną Zboińską. Początkowo występował częściej w operetkach, potem zaś w komediach. Role ściśle charakterystyczne, a zwłaszcza typy bierne starszków były najwłaściwszą sferą talentu Ruszkowskiego. Odpowiadały mu również postacie przeżytych światowców, oschte figury biurokratów, jak nam to podaje biogram autora zamieszczony wraz z jego fotografią w „Słowniku Biograficznym Teatru Polskiego 1765—1965”, s. 610—11.

Ryszard Ruszkowski był popularnym pisarzem komediowym. Na jego dorobek składa się około 20 komedii i krótkowwili. Należą do nich m. in.: „Bankructwo pana Filipa” — krótkowwila w 3 aktach, wystawiona we Lwowie 1883, „Nihilisci” — komedia w 3 aktach, wystawiona we Lwowie 1884, „Mąż z grzeczności” — komedia w 3 aktach, wystawiona we Lwowie 1885, „Pechowcy” — komedia w 3 aktach wystawiona we Lwowie 1886, „Pospolite ruszenie” — komedia w 4 aktach wystawiona we Lwowie 1888, „Książe pan” — komedia w 3 aktach wystawiona we Lwowie 1889, „Jadzia wdowa” — krótkowwila w 3 aktach wystawiona we Lwowie 1896, „Wesele Fonsia” — krótkowwila w 3 aktach wystawiona we Lwowie 1896.

Ryszard Ruszkowski pisał swe komedie do spółki z ADOLFEM ABRAHAMOWICZEM, urodzonym 7 XI 1849 r., we Lwowie. Przyszły komediopisarz tu ukończył szkoły i mieszkał przez wiele lat, zajmując się twórczością literacką dla teatru. Pisał sam a także do spółki z innymi literatami: farsy, krótkowwile i komedie. Jego współpracownikami byli tacy autorzy jak: A. Choromański, Z. Przybylski, J. K. Zieliński, I. Kliszewski, A. Podwyszyński, L. Kwieciński i R. Ruszkowski, z którym między innymi napisał komedie: „Mąż z grzeczności”, „Przez telefon” monodram w 1 akcie, „Oddajcie mi żonę”, „Pechowcy”, „Florek”, „Nowa Francillon”, „Pospolite ruszenie”, „Książe pan”, „Teść”.

ADOLF ABRAHAMOWICZ zmarł 16 VIII 1899 r., w Targowicy Polnej, w swym własnym majątku, dokąd przeniósł się pod koniec życia.

Ryszard Ruszkowski był statym gościem na scenie teatru w Sosnowcu. „Z kronik teatralnych Zagłębia i Śląska” — Kazimierza Olszewskiego dowiadujemy się, iż w 1886 r., grupa teatralna Władysława Antoniewskiego, w której grał również Ludwik Solski, przywiozła do Sosnowca na występy



w dniach 6—17 czerwca m. in. komedię Ruskowskiego—Abrahamowicza — „Mąż z grzeczności”. W 1898 r. teatr w Sosnowcu miał w repertuarze za dyrekcji Janowskiego komedię „Wesele Fonsia”.

W 1903 r., za dyrekcji Felińskiego przygotowywano się w Sosnowcu ponownie do wystawienia „Męża z grzeczności” z udziałem aktorów warszawskich lecz zamiast ten zrealizowano dopiero w 1904 r.

Komedie Ryszarda Ruskowskiego sięgnęły szczytów powodzenia dopiero w dwudziestoleciu międzywojennym, kiedy np. w repertuarze Teatru Polskiego w Warszawie hierarchia granych autorów ułożyła się w następującej kolejności: Shakespeare, Shaw, Fiers, Słowacki, Ruskowski.

„Mieszanka wręcz fantastyczna”, jak to ocenia Tadeusz Kudliński w swoim „Rodowodzie teatru polskiego”. Oto największą liczbę przedstawień w statystyce XX-lecia osiągnął wtedy „Pigmalion” Shawa (179), po nim „Wesele Fonsia” Ruskowskiego (120), i na trzecim miejscu znalazły się „Dziady”.

Scena teatru w Sosnowcu w XX-leciu międzywojennym prezentowała komedie Ruskowskiego z tym samym powodzeniem, co i dawniej. Proporcje zmieniły się dopiero po 1945 r., kiedy teatr polski osiągnął wyższy poziom rozwoju, gdy oparł się o doskonalszą politykę repertuarową, należycie określającą miejsca sztuk rozrywkowych w wielkim planie repertuaru narodowego.

Na scenie Teatru Zagłębia oglądaliśmy po raz ostatni Ryszarda Ruskowskiego komedię „Wesele Fonsia” 8 września 1955 r. Przedstawienie to wyreżyserował Andrzej Brzeziński, scenografię opracował Jan Hrynkowski, muzykę napisał Antoni Graziadio, ewolucje taneczne opracowała Zofia Tarska. Zaś ostatnie przedstawienie „Jadzi wdowy” miało u nas swą premierę 8 marca 1964 r. A oto jego realizatorzy — inscenizacja i reżyseria: Antoni Staciński, dekoracje: Aleksandra Sell Walter, kostiumy: Lidia Minticz, Jerzy Skarżyński, choreografia: Ryszard Podeszwicki, opracowanie muzyczne: Marek Andrzejewski, wkładki muzyczne: Anna Kitschman i Zygryda Czerniak, kierownik muzyczny: Antoni Graziadio.

ROCH



## JULIAN TUWIM



Ur. 13 września 1894 w Łodzi. Syn urzędnika bankowego, Izzydora Tuwima i Adeli z Krukowskich. W 1904—1914 uczęszczał do gimnazjum w Łodzi. Debiutował w 1913 wierszem „Prośba” drukowanym pod kryptonimem St. M. w „Kurierze Warszawskim” (nr 6), następnie do 1917 drukował wiersze w dziennikach łódzkich.

W 1916 wyjechał z Łodzi do Warszawy, gdzie w 1916—1918 studiował prawo i filozofię (po jednym semestrze) na Uniwersytecie Warszawskim. W 1916—1919 współpracował z czasopiśmie akademickim „Pro arte et studio” (w 1919 — „Pro arte”). W 1918—1919 był współtwórcą kawiarni poetów „Pod Pikadorem”, a od 1920 czołowym poetą grupy „Skamander”. W 1919 zamieszkał w Warszawie na stałe. W 1924—1932 wyjeżdżał do Francji, Niemiec, Austrii i Włoch.



Od 1924 współpracował ściśle z redakcją tygodnika „Wiadomości Literackie”. Redagował i wydawał wspólnie z Mieczysławem Grydzewskim i Antonim Bormanem magazyn ilustrowany „To—to”. Od 1926 do 1933 współpracował z tygodnikiem satyrycznym „Cyruлик Warszawski”. W 1928 otrzymał nagrodę literacką miasta Łodzi, a w 1935 nagrodę polskiego PEN-Clubu za przekład poematu Aleksandra Puszkina „Jeździec miedziany”. Był stałym współpracownikiem i kierońnikiem literackim warszawskich kabaretów artystycznych: „Czarny Kot” (1917—1919), „Miraż” (1918), „Qui pro Quo” (1919—1932), „Banda” (1932—1934), „Cyganeria” (1934—1935), „Cyruлик Warszawski” (1935—1939). Po wybuchu wojny we wrześniu 1939 przedostał się do Rumunii, a później przez Jugosławię i Włochy do Francji. W 1940 wyjechał do Portugalii, a następnie, po kilkutygodniowym pobycie w Lizbonie, do Brazylii. Mieszkał przez kilka miesięcy w Rio de Janeiro, skąd w 1942 przeniósł się do Stanów Zjednoczonych; w Nowym Jorku spędził następane pięć lat pobytu na emigracji. W czerwcu 1946 powrócił do kraju.

Julian Tuwim był jednym z najznakomitszych poetów polskich. Oto głośnie kiedyś tomy jego wierszy: „Czyhanie na Boga” (1918), „Sokrates tańczący” (1920), „Biblia cygańska...” (1933), „Jarmark rymów” (1934), oraz „Kwiaty polskie”, poemat napisany w latach 1940—44 w Rio de Janeiro i Nowym Jorku, wydany w Warszawie w 1949 r. Piękne i poszukiwane są jego utwory dla dzieci opublikowane w osobnych zbiorach: „Lokomotywa”, „O panu Tralalińskim...”, „Zosia Samosia...” wszystkie wydane w 1938 r. „Cuda i dziw” (1949), „Pan Maluskiewicz i wieloryb” (1950).

Podajemy za „Słownikiem współczesnych pisarzy polskich” T. III. Warszawa 1964. s. 371—372.



## TUWIM W TEATRZE

**TADEUSZ ZELEŃSKI-BOY:**

Ten komizm rzeczy i ludzi dawnych eksploatują nasze teatry od jakiegoś czasu bardzo skrętnie. Nie pamiętam, od czego się zaczął ten generalny antykwariat: może od „Podróży po Warszawie”, wystawionej przez Schillera. Żelwerowicz sięgnął miłosną ręką po Labiche'a, Bałucki sam z siebie robił się coraz stylowszy. Tuwim wreszcie uczynił się współpracownikiem: Ruszkowskiego, Dobrzańskiego, Schoenthana, teraz Nestroya. Tuwim jest specjalistą od tych „rosotów z gwoździą”; bierze gwoździ, dodaje coraz to innych ingrediencji, gotuje razem, miesza, potem gwoździ wyjmuję, wyrzuca i rosot gotów. Właściwie z pierwotnego utworu niewiele zostaje, ale widocznie potrzebny był pocię jako odskoczni-  
nia, dla uczynienia susa w krainę fantazji.

„Pisma. Tom XXVIII. 1001 Noc teatru”. 1975. s. 633—4.

**ANTONI SŁONIMSKI:**

(Z okazji wystawienia „Małej Dorrit” Dickensa w przeróbce Fran-  
za Schoenthana).

Bardzo dużo pisano o tym, że Tuwim ośmielił się zabawnie prze-  
robić słabą farsę Ruszkowskiego. Ci sami dziennikarze, tak wra-  
żliwi na świętość fars Ruszkowskiego, zagubili gdzieś swą drażli-  
wość, wobec wystawienia przez pierwszy teatr stolicy przeróbki  
obrażającej prawdziwą kulturę literacką.

„Gwałt na Melpomenie”. 1982. s. 354.

Tu błyska prawdziwy Tuwim — świetny poeta. W przeróbce  
„Płaszcz” znać możliwości komediowe w najlepszym gatunku.  
Jestem pewien, że Tuwim da teatrowi niejedną własną doskonałą  
komedię.

(jak wyżej) s. 273.

**KAROL IRZYKOWSKI:**

Tuwim gdy występuje jako dramaturg, staje się bluszczem i owija  
się — najchętniej około jakichś dość egzotycznych drzewek. Tak  
było z „Płaszczem” Gogola, tak z bardzo starą farsą Dobrzań-  
skiego „Żołnierz królowej Madagaskaru”.

„Recenzje teatralne” 1965. s. 495.



# JAN PIERZCHAŁA W KRĘGU KOMEDII I KABARETU

Jako tłumacz literatury dramatycznej, Julian Tuwim debiutuje przekładem 5-aktowej sztuki D. Mereżkowskiego — „Car Paweł I”, którą wystawiono w Łodzi w 1915 roku. Potem niejako od zarania wpisuje się w dzieje odrodzonego teatru polskiego. Jest to wpis bardzo swoisty, oryginalny, lecz wiele razy oceniany krytycznie.

Kiedy młoda literacka Warszawa, już w 1918 roku, w śmiałych, bardzo głośnych wystąpieniach żąda ambitnego repertuaru teatralnego, gdy wreszcie dochodzi do incydentów w Teatrze Polskim i Małym, którymi kierował Szyfman, Julian Tuwim znalazł się w samym środku tych wydarzeń. Edward Krasieński, autor „Warszawskich scen 1918—1939” tak o tym pisze: „Wystawiono jeszcze cztery kasowe komedie, z których dwie reżyserował Kamiński i uświetnił grą, sztuki Bernsteina i Bahra oraz niespodziewanie hałaśliwą PANIĄ CHORAŻYNĘ — Krzywoszewskiego, która zapoczątkuje cykl Szyfmanowskich konfliktów. Na premierze,



21 XII 1918, grupa młodych literatów z kręgu PRO ARTE zaprotestowała publicznie przeciwko obniżaniu repertuaru i zejściu z drogi bohaterskiej na wygodny gościniec. Lechoń próbował odczytać na widowni manifest, ale publiczność nie dopuściła go do głosu wołaniem: precz! Grydzewski, malarze: Śliwiński i Witkowski rzucali z balkonu drukowane odezwy, Słonimski z Iwaszkiewiczem gwizdali na parterze. Ulotkę za grupę młodzieży literackiej podpisali: Jarosław Iwaszkiewicz, Zygmunt Karski, Leszek Serafinowicz, Antoni Słonimski, Julian Tuwim. Skandal artystyczny, tak charakterystyczny dla atmosfery życia teatralnego, echem obiegł Warszawę” (s. 95).

Grupa młodych protestująca przeciw hałaśliwej komedii, wraz z Julianem Tuwimem, wiąże się jednak potem przeważnie z kabaretem, z teatrykami komediowymi w najszerszym pojęciu. Niedługo też Julian Tuwim stanie się przyczyną nowego skandalu, kiedy w „Qui pro Quo” wystawi „Ministra Warszawy” — plagiat w 5 aktach według „Rewizora” Gogola. Edward Krasieński tak to ujmuje: „Bicz satyry był specjalnością teatru. Po premierze Tuwimowskiego plagiatu z Gogola (12.IV.1920) poruszony krytyk pisał: O ile REWIZOR Z PETERSBURGA jest arcydziełem i sztuką napisaną z olbrzymim talentem, o tyle wystawiony przez Qui pro Quo paszkwil na nasze stosunki państwowe oburzyć musi każdego wybredniejszego widza brutalnością, trywialnością i zupełnym zanikiem dowcipu. Uważamy, że nie wolno utworów podobnych, zohydżających, przedstawiających urzędników polskich jako złodziei, szubrawców i łapowników, wystawiać na scenie polskiej. Wszystkie postacie w utworze pana Wima są kandydatami do więzienia, najszlachetniejsze, najlepsze sylwety — to dwóch Żydów paskarzy. Podobne ujęcie tematu świadczy bądź co bądź o rasowej solidarności autora i jego polskości”. (s. 232).

„Wim” to jeden z pseudonimów Tuwima, zaś krytyk „Ministra z Warszawy” to recenzent „Ilustrowanego Przeglądu Teatralnego” Nr 17, 1920, który, przyznać musimy, strzelał do poety z bardzo grubej rury, co też mu nie było pierwszymą. Coraz bowiem częściej wyrzucano Tuwimowi, iż jest Żydem, że bawi się kabaretem dla pieniędzy. Tymczasem Julian Tuwim był, by tak powiedzieć, wyłącznie kabarecistą. Razem z Jarosym, Hemarem, Włastem, Słonimskim stworzył triumwirat artystyczny niezawodnego koncertu warszawskiej rozrywki. Ich zespoły kabaretowe zmieniały zespoły aktorskie, wykonawcze, lokale, nazwy, ale nigdy nie straciły przewodniego znaczenia.





Oktładka jednego z głośniejszych tomów poetyckich J. Tuwima. Był to zbiór wykonywanych w kabaretach wierszy i humorsek z lat 1914—1933.

Dodać tu warto, iż w pewnym momencie kabaret BANDA, czyli popularnie zwani Bandyci, w 1932 roku wymusili na Szyfmanie fuzję kabaretu z Teatrem Polskim. Odtąd to w Małym Teatrze, ku przerażeniu krytyki miano wystawiać sztuki dramatyczne i komedie muzyczne. Trwało to jednak niedługo, od października 1932 do lutego 1933. Szyfman wyznał w chwili rozwiązania porozumienia, iż owa fuzja była z jego strony aktem rozpaczki.

Nie wszyscy darzyli wtedy i później, życzliwym zainteresowaniem tę właśnie działalność wybitnego poety, który nie dostrzegał nijakości oblicza teatru polskiego w ogóle, nie czynił dla wypracowania odrębności jego stylu i unarodowienia repertuaru. Innym z jego krytyków, już za naszych czasów, był wybitny znawca teatru Tadeusz Kudliński, który tak pisał w swoim „Rოდowodzie polskiego teatru”: „Janusz Warnecki w wydanym niedawno pamiętniku („Najdłuższy mój monolog”. 1971. p.m.) wspomina z entuzjazmem swą współpracę z Tuwimem. Ale w jakim to repertuarze? Tuwim tłumaczył dla sceny Jewrieinowa, Gogola, Gribojedowa, i to bardzo pięknie. Ale z większą pasją oddawał się adaptacjom repertuaru rozrywkowego — „(...) opracował, odnowił, udowcipnił, ozdobił piosenkami i przerobił w latach 1932—1939 dziewięć komedii, wodewilów i fars”, dodajmy, że nie tylko polskich jak słynna „Jadzia wdowa” Ruskowskiego, czy „Żołnierz królowej Madagaskaru”, który na afiszu figurował pod nazwiskiem Tuwima, a nie Dobrzańskiego. Wszystko to były przeboje

kasowe. Owszem, teatr rozrywkowy jest potrzebny, jednak nie na prawach preferencji, legitymowanej nazwiskiem poety o znacznych ambicjach” (s. 325).

W tym kontekście warto przypomnieć, iż mimo znanego nam spodziewania Antoniego Stojmickiego, iż Tuwim da teatrowi niejedną własną, doskonałą komedię, poeta znany był wyłącznie jako autor popularnych piosenek kabaretowych, adaptacji, opracowań komedii i utworów dramatycznych innych autorów, wreszcie przekładów. Teatry polskie wystawiły między innymi w jego adaptacji: „Płaszcz” — tragikomedii w 3 aktach podług Mikołaja Gogola, prapremiera 6.IV.1934, „Żołnierz królowej Madagaskaru” — Stanisława Dobrzańskiego, prapremiera 3.XII.1936, „Jadzię wdowę” — Ryszarda Ruskowskiego, prapremiera 7.VIII.1937, „Porwanie Sabinek” — Franza i Paula Schoenthanów, prapremiera XI.1938, oraz Jana Nepomucena Nestroya: — „Ale się zabałi”, wodewil, prapremiera 4.IV.1939 i „Serce w rozterce, czyli ślusarz Widmo”, wodewil, prapremiera 2.IX.1939.

To ostatnie, wrześnieowe przedstawienie miało znakomitych realizatorów: reżyserował je Leon Schiller, dekoracje zrobiła Roszkowska, muzykę napisał Roman Palester, choreografię zaproponowała Tacjana Wysocka. Krasieński napisał o tej chwili: „Podczas bombardowania stolicy 9 września ogień oczyścił z grzechów dzieje drewnianej budy, otoczył aureolą legendy”. (s. 146).

Powojenne adaptacje Tuwima to: E. M. Labiche’a — „Stomkowy kapelusz”, arcykomedia w 4 odsłonach, wodewil muzyczny J. Offenbacha, prapremiera 1948, oraz Tirso de Moliny — „Zielony Gil”, komedia w 3 aktach, wystawiona w 1950.

Oryginalnymi utworami Tuwima były „Szopki warszawskie” oraz wodewil w 3 aktach — „Kariera Alfa Omegi”, prapremiera 1936. Tuwim przetłumaczył F. Schillera — „Intrygę i miłość”, wystawioną w 1934, „Ożenek” M. Gogola, wystawiony w 1950, oraz Gribojedowa — „Mądryemu biada”, komedię wierszem w 4 aktach, wystawioną w 1951.

Julian Tuwim przekładał ponadto: Monossona, Rimbaud’a, Cazotte’a, Ramuz’a, Dostojewskiego, Puszkina, Zimmer’a, Benatzky’ego, Rusthawi’ego, Czechowa, Petofiego, i wielu innych.

JAN PIERZCHAŁA



Zastępca Dyrektora  
ALFRED KOWALSKI

Główny Księgowy  
EDWARD DANEK

Sekretarz Literacki  
PAWEŁ GABARA

Koordynator Pracy Artystycznej  
DARIUSZ WÓJTOWICZ

Kierownik Działu Upowszechniania Teatru  
ZYGMUNT SZAFRAN

Kierownik Techniczny  
JERZY KOTULA

Zespół obsługi sceny:

Sekcja światła i dźwięku: MACIEJ KĘDZIERSKI — kierownik, PAWEŁ ADAMSKI, MARIAN DĄBEK, EUGENIUSZ PIOTROWSKI. Montażysty sceny: ANDRZEJ GÓRSKI — brygadziści, ANDRZEJ MARCINKOWSKI, MARIAN ROBAK, ROMAN ROBAK, LESZEK WITKOWSKI, JERZY ZDYBAŁ. Pracownia perkusarska: LIDIA DROBNIK — brygadziści, ZDZIŚŁAWA OTRĘBA, ZOFIA SEGDA. Garderobiane: JANINA KURDZIEL — brygadziści, JANINA BIELSKA, MARIA BRUDEK, HELENA CZWARNOŃSKA. Rekwizytornia: JOANNA DĄBROWSKA, ALINA KORNOBIS.

Pracownia malarska  
WALDEMAR GRELEWICZ, TOMASZ JAŚKO

Pracownia modelatorska  
ANDRZEJ SŁOWIŃSKI

Pracownia stolarska  
STANISŁAW MANIARA



*sewa balu*

SZKIC DO PROJEKTU DEKORACJI BARBARY ZAWADY

Słowa piosenki finałowej napisał Andrzej Śleziak.

W programie wykorzystano rysunki Henryka Tomaszewskiego.



Najbliższe premiery:

Ze zbiorów

Działu Dokumentacji

ZG ZASZ

JERZY SZANIAWSKI  
**ŻEGLARZ**

ALEKSANDER FREDRO  
**ZEMSTA**

Wydawca programu:  
TEATR ZAGŁĘBIA

Redakcja i opracowanie literackie:  
JAN PIERZCHAŁA

Opracowanie graficzne:  
JERZY MICIAK

Współpraca fotograficzna:  
STANISŁAW GADOMSKI  
PAWEŁ ADAMSKI

Korekta:  
IRENA SKOWRONEK

**ZE ZBIORÓW**  
IRENY I CELESTYNA KWIETNIÓW  
W KATOWICACH

Zamówienia na bilety zbiorowe przyjmuje Dział Upowszechniania Teatru w dni powszednie w godzinach 8.00—16.00.

Sprzedaż biletów w Kasie Teatru codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) w godzinach 15.00—18.00.

Dział Upowszechniania Teatru i kasa biletowa 66-11-27, centrala 66-04-94.